

EUCHARYSTIA W LUTERANIZMIE I W INNYCH KOŚCIOŁACH PROTESTANCKICH

Kiedyś wielki polski papież Jan Paweł II mówił o dwóch płucach chrześcijaństwa: wschodnie – prawosławie i zachodnie – katolicyzm. Pomiędzy płucami jest zawsze serce – protestantyzm, który od 490 lat jest obecny zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie.

Człowiek nie może żyć tylko o dwóch płucach, bez serca, ale serce, które jest motorem życia, nie może istnieć bez płuc.

Podczas, gdy katolicyzm i prawosławie są stosunkowo dość jednolite teologicznie, protestantyzm dzieli się teologicznie na kilka wyznań. Najbardziej teologicznie podzielony jest protestantyzm, jeśli chodzi o naukę o sakramentach: Sakrament Chrztu Świętego i Sakrament Ołtarza.

Protestantów dzieli nauka o Sakramencie Chrztu św. tak daleko, że np. chrześcijańskie wyznania o kierunku baptystycznym, zielonoświątkowym i adwentystycznym nie uznają chrztu świętego niemowląt dokonanego w Kościołach luterzańskich, reformowanych, metodystycznych i anglikańskich.

Jeszcze bardziej dzieli protestantów nauka o Sakramencie Ołtarza na: luteranizm, kalwinizm, zwinglianizm, oraz metodyzm i anglikanizm.

Jeśli chodzi o Sakrament Eucharystii najbardziej zbliżony do prawosławia i katolicyzmu jest luteranizm, pośrodku jest anglikanizm, kalwinizm i metodyzm, a na przeciwległym krańcu zwinglianizm z tzw. Kościołami ewangelikalnymi.

Sakrament Eucharystii w wymienionych Kościołach posiada różne nazwy, takie jak:

Sakrament Ołtarza, Wieczerza Pańska, Wieczerza Święta, Komunia Święta, czy Eucharystia.

LUTERAŃSKA NAUKA O EUCHARYSTII

W teologii luterńskiej „*Sakrament to obrzęd święty ustanowiony przez samego Jezusa Chrystusa, w którym pod widzialnymi znakami udzielana jest niewidzialna łaska Boża.*”

Na pytanie: „*Co to jest Sakrament Ołtarza?*”, ks. dr Marcin Luter w swoim Małym Katechizmie odpowiada: „*Jest to prawdziwe ciało i prawdziwa krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, pod chlebem i winem nam chrześcijanom do spożywania i picia przez samego Chrystusa ustanowione.*” Luter ani na chwilę nie wątpił, że w tym Sakramencie jesteśmy uczestnikami prawdziwego ciała i krwi Chrystusa, że w nim realnie, substancjalnie i rzeczywiście obecny jest ukrzyżowany i zmartwychwstały Jezus Chrystus. Dla Lutera i dla jego współwyznawców „*w*”, „*z*”, „*pod*” postaciami chleba i wina jest obecny prawdziwie, realnie i substancjalnie Jezus Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały. On w Wieczerzy Świętej jest obecny nie tylko subiektywnie we wierze, ale także obiektywnie w chlebie i winie. Z istniejących w starożytnym Kościele dwóch nauk o Eucharystii – „*transsubstancjacji*” i „*konsubstancjacji*”, Kościół katolicki na soborze laterańskim w roku 1215 przyjął naukę o transsubstancjacji, a luteranizm przyjął naukę o konsubstancjacji.

Na tej podstawie Kościół luterński naucza w Dużym Katechizmie: „*W sprawie transsubstancjacji (przemiany substancji elementów) w ogóle nie bierzemy pod uwagę sofistycznego, chytrego wymysłu, dzięki któremu zmyślają, że chleb i wino wyzbywają się chytrego zatracają swoją naturalną substancję i że zachowuje się tylko kształt i barwa chleba, a nie pozostaje on chlebem prawdziwym. Bardzo dobrze, bowiem zgadza się z Pismem św. to, że chleb jest obecny i nim pozostaje, jak sam Paweł to określa: "Chleb, który łamiemy" (I Kor. 10,16), i dalej: "Tak niechaj je z chleba" (I Kor. 11,28).*”

Oczywiście księgi wyznaniowe luteranizmu mocno podkreślają konieczność udzielania wszystkim Eucharystii pod dwiema postaciami, jak ją ustanowił Chrystus i

nakazał: „*Pijcie z niego wszyscy.*” Dogmatyka luterńska, zwłaszcza Chrystologia naucza, że na podstawie nauki o „*Ubiquitas Corporis Christi*” – „wszechobecności ciała Chrystusowego”, ciało Chrystusa jest wszechobecne, a więc także w chlebie i winie poświęconym Słowem Chrystusa wypowiedzianym w Wieczerniku, które wypowiada z rozkazu i w miejsce Chrystusa, jako „*representant Christi personam*” (Apologia Konfesji Augsburskiej art. VII pkt 28.), a więc ustanowiona przez Kościół poprzez modlitwę do Ducha Świętego i włożenie rąk biskupa osoba (powołana „*rite vocatus*”).

Słowa konsekracji wzięte z 3 Ewangelii i z I listu św. ap. Pawła do Koryntian wypowiada w czasie liturgii każdy ewangelicki biskup lub ksiądz, następująco:

„*Pan nasz Jezus Chrystus, tej nocy, której był wydany wziął chleb i podziękowawszy łamał nim dawał uczniom swoim, mówiąc: Bierzcie, jedzcie, to jest † ciało Moje, które się za was wydaje. To czyńcie na pamiątkę Moją. Podobnie, gdy było po Wieczerzy, wziął i kielich, a podziękowawszy dał im, mówiąc: Bierzcie i pijcie z niego wszyscy, ten kielich jest to nowe przymierze we † krwi Mojej, która się za was i za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów. To czyńcie, ilekroć pic będziecie na pamiątkę Moją.*”

Kościół uważa, że tak ustanowiony i podawany Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej, w którym obecny jest prawdziwie Chrystus jest udzielany zarówno wierzącym jak i niewierzącym, z tym, że wierzącym ku zbawieniu, a niewierzącym ku potępieniu (por 1 Kor 11,27-28). Luter naucza, że Sakrament ten służy ku zbawieniu tylko tym, którzy mają wiarę w te słowa Pana „*za was się wydaje – za was się wylewa*”. Tylko ci dostępują odpuszczenia grzechów, a „*gdzie jest grzechów odpuszczenie tam jest życie i zbawienie.*”

CZYM JEST DLA LUTERAN EUCHARYSTIA?

Ona odnawia wspólnotę z ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusem, jest zapewnieniem życia wiecznego, daje odpuszczenie grzechów i zbawienie, ale też jest sakramentem, który odnawia wspólnotę pomiędzy braćmi i siostrami Jezusa Chrystusa (Ew J 6,53-57). Eucharystia jest Wieczerzą jedności pomiędzy poszczególnymi wierzącymi, a całym Kościołem. Dlatego nigdzie podział Kościoła nie jest tak boleśnie odczuwalny jak właśnie podczas wspólnej Komunii Świętej. Dla luteran Sakrament ten „*daje przedsmak życia wiecznego, a (...) przeszłe i przyszłe wydarzenie zbawcze staje się dla nas terażniejszością.*”

Dlatego w luterńskiej liturgii eucharystycznej często wypowiadane są słowa jednej z 15 modlitw eucharystycznych: „*...Prosimy Cię: Poświęć nas sobie na własność, zachowaj w jednomyślności i braterstwie, w pokorze i cierpliwości. Buduj Kościół Swój, jedyny, święty, powszechny, zgromadź w nim wiernych ze wszystkich stron świata i ze wszystkich narodów, i daj nam oglądać jasność oblicza Twego na wieki, gdy powtórnie do nas przyjdiesz. Przemija, bowiem świat, ale trwa Królestwo Twoje na wieki. Dlatego prosimy: Przyjdź rychło, Panie!*”

Podobna myśl wyrażona jest w jednej z modlitw po konsekracji chleba i wina (Anamneza):

„*...Prosimy Cię, spraw, aby wszyscy, którzy przyjmują Jego ciało i krew stali się jednym ciałem w Chrystusie. * Zgromadź Swój Kościół ze wszystkich stron świata i ze wszystkich narodów, * abyśmy wraz ze wszystkimi wierzącymi mogli obchodzić wielką ucztę radości w Twoim Królestwie...*”

Zbożna cześć, jaką luteranie darzą Eucharystię nie pozwala im jednak na adorację i procesje eucharystyczne (nie ma specjalnego Święta Ciała i Krwi Pańskiej, oprócz Wielkiego Czwartku), gdyż Chrystus i apostołowie jedno tylko nakazali czynić z Eucharystią: „*Bierzcie i jedzcie – Bierzcie i pijcie*”. Tak uzasadniał Marcin Luter odrzucenie zarówno adoracji Sakramentu Ołtarza w tabernakulum lub w procesji eucharystycznej. On jest adorowany tylko aż do jego przyjęcia.

Stąd ewangelicy w Polsce i w Czechach przyjmują Komunię Świętą na klęcząco, a po spożyciu jej w niektórych diecezjach żegnają się znakiem krzyża świętego, a obecni w

kościół stojąc przez cały czas rozdawania komunii św. w ten sposób czczą realną obecność Chrystusa wśród nich. Luteranie w Ameryce i w różnych regionach świata odchodząc od ołtarza po przyjęciu Komunii Świętej czynią niski ukłon przed ołtarzem. Jeszcze w latach 60 – tych XX stulecia na Mazurach były zbory, gdzie ludzie nie tylko do Wyznania Wiary i Modlitwy Pańskiej klękali, ale także do Słów Ustanowienia Wieczery Pańskiej. Dziś jeszcze Agenda staroluterska (SELK) i polski rytuał metodystyczny, a także najnowszy nasz Śpiewnik Ewangelicki [ŚE, 2002] mówią o uklęknięciu do Konsekracji. W czasie konsekracji 24 VI 2006 r. nowego Biskupa SELK-u podczas Słów Ustanowienia Wieczery Pańskiej zgromadzeni wierni w kościele Marii Panny w Hanowerze wszyscy uklękli, gdyż Chrystusowe Słowa Ustanowienia Wieczery Świętej są tak samo ważne dla chrześcijan jak i Modlitwa Pańska. Oczywiście są to tylko znaki, którymi wierni pragną uczcić obecnego, jak w Słowie Bożym, tak i w Sakramencie Ołtarza Jezusa Chrystusa.

W Konfesji Augsburskiej jest, bowiem napisane: „*Kościół nasz uczy o Wieczery Pańskiej, że ciało i krew Chrystusa są prawdziwie obecne i rozdzielane spożywającym obecnego w Wieczery Pańskiej; inaczej nauczających odrzucają.*” Dopuszczeniem do Eucharystii jest konfirmacja lub konwersja (przyjęcie do wspólnoty Kościoła), choć teologicznie jest nim niewątpliwie Chrzest święty.

LITURGIA EUCHARYSTII

Ponieważ Nowy Testament naucza, że Sakrament Ołtarza ma być sprawowany tak długo, aż Chrystus ponownie przyjdzie (1 Kor 11,26), dlatego od samego początku był przez Kościół Chrystusa sprawowany w „Dzień Pański” w czasie zgromadzenia Ludu Bożego. Stanowi on centrum nabożeństwa, jeden z dwu wierzchołków (Słowo Boże – kazanie i Eucharystia) chrześcijańskiego nabożeństwa zwanego od wielu wieków „missa” – „msza”, która jest „posłaniem” („missa” – „jesteście posłani”).

Ks. dr Marcin Luter napisał 3 książeczki na temat nabożeństwa, którego szczytem jest sprawowanie Eucharystii, Podjął w nich reformę mszy – nabożeństwa głównego z Sakramentem Ołtarza:

1. "O porządku Służby Bożej w zborze" wydanej na Wielkanoc 1523 r.
2. "Formuła Mszy i Komunii" z grudnia 1523 r.
3. "Msza niemiecka" z jesieni 1526 r.

W nich wyznaczył Marcin Luter granice jak daleko może pójść reforma z jednej strony, oraz jak daleko z drugiej strony można i należy pozostać przy dotychczasowej tradycji katolickiej. Odrzucona na pewno została msza jako powtórzenie w sposób bezkrwawy krwawej ofiary Golgoty, jaką kapłan codziennie dokonuje na żywych i umarłych.

Natomiast nie wiele zmienił Luter ze starożytnego porządku chrześcijańskiego nabożeństwa (mszy), bo ani samego porządku, ani ołtarzy, ani świec, ani szat liturgicznych, lecz teologię nabożeństwa, a więc wszystko: „*que oblationem sonant*” – „*co ofiarą zalatuje*” (1523), czyli co jest powtórzeniem w sposób niekrwawy KRWAWY ofiary Golgoty.

Owszem nabożeństwo luterzańskie też jest „*ofiarą*”, ale nie powtórzeniem ofiary Golgoty, lecz „*ofiarą dziękczynienia*” [Eucharystią] Bogu za ofiarowanie nam zbawienia w Jezusie Chrystusie. Kierunek tej ofiary jest, więc inny: nie człowiek ofiaruje Jezusa Bogu Ojcu, lecz Bóg Ojciec ofiaruje Swego Syna grzesznemu człowiekowi dla jego zbawienia.

Z tych też względów luteranizm, nie kwestionując samej modlitwy za umarłych, lecz, stanowczo odrzuca jednak **mszę za umarłych**, jako „**ofiarę za umarłych**”.

W Obronie Wyznania augsburskiego (Apologii Konfesji Augsburskiej – Apologie Augsburského wyznáni) w artykule XXVII, 94 w części. „*De missa pro defunctis*” czytamy w oryginale łacińskim: „*quo vero allegant adversarii patres de oblatione pro mortuis, scimus veteres loqui de oratione pro mortuis, quam nos non prohibemus, sed applicationem coenae Domini pro mortuis ex opere operato improbamus.*” tzn : „*Jeśli chodzi o to, co przeciwnicy*

przytaczają z ojców na temat „ofiary za zmarłych” to wiemy, że dawni autorowi mówią o **modlitwie za zmarłych, której nie zakazujemy, lecz nie godzimy się na odprawianie Wieczerzy Pańskiej za umarłych na podstawie samego jej dokonania (ex opere operato)...**”. Tak, więc w Kościele luterańskim **można modlić się za umarłych**, msza, czyli nabożeństwo żałobne z Sakramentem Ołtarza (Wieczerzy Pańskiej) może być odprawiana, nawet przy trumnie, ale tylko **dla żywych, a nie za umarłych**. To nas dzieli od Kościoła Rzymsko – Katolickiego i innych Kościołów katolickich. W ostatnim czasie, mianowicie na wyraźne życzenie wyrażone w testamencie dwóch wybitnych luterańskich biskupów: biskupa prof. dr. Joachima Heubacha, biskupa Schaumburg Lippe, prezydenta Marthin-Luther-Bund w Erlangen i długoletniego przewodniczącego Luterańskiej Konferencji Liturgicznej (LLKD) zmarłego w listopadzie 2000 r., jak również biskupa prof. Dr Chrystiana Zipperta, biskupa w Kassel, zmarłego w sierpniu 2007 r. w Marburgu, ich pogrzeby odbyły się czasie nabożeństw żałobnych z Wieczerzą Pańską, do której przystąpiły zmarłych rodziny i wielu przyjaciół. Wdowa po ks. biskupie dr Joachimie Heubach pani Hildegarda Heubach z Eutin, która opisując nabożeństwo pogrzebowe w kościele św., Michała w Eutin, tak do mnie napisała w Adwencie 2000 r.: „Wielki zbór świętował razem z nami, jeszcze raz razem, Wieczerzę Pańską, a trumna z Achimem (mowa o biskupie – przyp. mój) stała w centrum. W swoim testamencie życzył sobie, aby „Ciało i Krew Jezusa Chrystusa zachowało nas do życia wiecznego”. To była suma jego wiary i w tej godzinie stał się ona dla nas bardzo bliski.”

Stąd w wielu agendach luterańskich jest przewidziane jest także w nabożeństwie żałobnym Komunia Święta dla umocnienia żywych, zasmuconych rodzin i przewidziana jest następująca prefacja rozpoczynająca liturgię Wieczerzy Pańskiej:

„Zaprawdę godną i słuszną, sprawiedliwą i zbawienną jest rzeczą, / abyśmy Tobie, święty Panie, wszechmogący Ojcze, wiekuisty Boże, / zawsze i na każdym miejscu dziękowali / przez Jezusa Chrystusa naszego Pana. /

Przez Niego, który jest początkiem i końcem wiary, / mamy ufność na dzień sądny / i nadzieję pełni chwały. /

albo:

Przez Niego ci, których ogarnia nieunikniona konieczność śmierci, / mają obietnicę życia wiecznego w dzień sądu, / gdy wierzących zbudzi do nowego życia. /

albo:

Jego, bowiem posłałeś światu ku zbawieniu. / Przez Jego śmierć i Jego zmartwychwstanie została zniweczona śmierć nasza. / W Nim też mamy nadzieję zmartwychwstania do życia wiecznego.

Wspólne zakończenie:

Dlatego wystawiamy Cię ze wszystkimi, którzy nas ze znamiem wiary wyprzedzili do wieczności, / i wraz z nimi uwielbiając Twój majestat, tak razem wołamy (śpiewamy):

REFORMOWANA NAUKA O WIECZERZY PAŃSKIEJ:

1. Duchowa obecność Chrystusa w chlebie i winie.

Kalwińska nauka „została zbudowana na reformowanym rozumieniu Chrystologii,

które znalazło wyraz w *Extra-Calvinisticum*.” Podkreśla się tu, że Chrystus jest realnie obecny w Wieczerzy Świętej, ale w Duchu Świętym. Dusza wierzącego podczas Wieczerzy Pańskiej unosi się przez wiarę do nieba, gdzie jest Chrystus, aby połączyć się z Jego uwielbionym Ciałem i Krwią. Wierzący spożywa tylko chleb i wino, które są znakami Ciała i Krwi Chrystusa, ale „dzięki Duchowi Świętemu zostajemy wszczepieni w Jezusa Chrystusa, który w Ciele swoim przebywa teraz w niebiesiech po prawicy Ojca i chce abyśmy Go – jako takiego – wielbili.” (Katechizm Heideberski). Taką naukę o Wieczerzy Pańskiej wyznają Kościoły Ewangelicko-Reformowane o duchowości kalwińskiej.

Jeśli chodzi o **Kościół Anglikański**, który czerpie swą teologię z bogactwa teologicznego trzech historycznych Kościołów takich jak: Kościół Rzymsko – Katolicki, Kościół Ewangelicko - Luterński i Kościół Ewangelicko – Reformowany [Kalwiński] to nauka i kult eucharystyczny są nieco skomplikowane, gdyż w tym Kościele występują trzy wyraźne ruchy pobożnościowe i kultowe:

a) Kościół „Wysoki”: w swej teologii i kulcie najbardziej zbliżony do Kościoła Rzymsko – Katolickiego,

b) Kościół „Szeroki”: „przez swój liberalizm, formalnie zachowując tradycyjne sformułowania, praktycznie też zbliżył się do bardzo racjonalistycznego kalwinizmu”,

c) Kościół „Niski”: „pietystyczny, najbardziej uległ wpływom kalwińskim”

Anglikanizm naucza, „iż zewnętrznym znakiem Eucharystii są chleb i wino, które przyjmujemy zgodnie z nakazem Chrystusa. Natomiast darem duchowym są Ciało i Krew Chrystusa, przez Niego rzeczywiście dane i przez wiernych przyjmowane” (nowy Katechizm anglikański). W przeciwieństwie więc do luteranizmu, który nie rozdziela chleba od Ciała Pańskiego i wina od Krwi Pańskiej („w”, „z”, „pod” chlebem i winem obecne jest prawdziwe Ciało i Krew Pańska), anglikanizm mówi o znaku chleba i wina, oraz duchowym Ciele i Krwi Pańskiej.

Kościół Ewangelicko – Metodystyczny wyrósł z Kościoła Anglikańskiego, ale dzięki kontaktom z biskupem „Braci Morawskich” Mikołajem, Ludwikiem Zinzendorfem (pierwsza połowa XVIII wieku) zbliżył się do luteranizmu. Występują tu jednak dwa nurty teologiczne:

a) Wesleyański metodyzm, który dogmatycznie zbliżony jest do luteranizmu i

b) Withefieldowski metodyzm, o silnym kalwińskim zabarwieniu, o charakterze odbiegającym od tradycyjnej teologii.

„W metodyzmie bardzo ważnym świętem, praktycznie nie ustępującym Wielkiemu Piątkowi, był zawsze Wielki Czwartek. W wygłaszanych w tym dniu kazaniach zawsze podkreślano o Chlebie, który jest Ciałem Chrystusa, i o Winie, które jest Krwią Chrystusa.”

2. Symboliczne pojmowanie Wieczerzy Świętej.

Zwingliańskie pojmowanie Komunii Świętej jest symboliczne: chleb i wino

oznacza tylko Ciało i Krew Chrystusa, są ich symbolem. Chleb i wino są znakami,

symbolami rzeczywistości duchowej, którą jest Jezus Chrystusa ukrzyżowany na Golgocie.

Tę naukę wyznaje większość Kościołów ewangelikalnych powstałych przez tzw. „drugą reformację”. Niektóre Kościoły interpretują ją zupełnie symbolicznie, inne natomiast wyznają, że przyjmują w Wieczerzy Pańskiej samego Chrystusa w postaci widzialnych znaków.

RÓŻNICE WYZNANIOWE W PROTESTANTYZMIE W NAUCE O KOMUNII ŚWIĘTEJ

Z powodu takiego symbolicznego pojmowania nauki o Wieczerzy Pańskiej rozpadła

się jedność Reformacji XVI wieku. Podczas rozmowy Marcina Lutra z Ulrichem Zwinglim zwolenników Marburgu nie doszło do porozumienia właśnie ze względu na naukę o Sakramencie Ołtarza.

W rezultacie Marcin Luter napisał kredą na czarnym blacie stołu: „*Hoc est enim Corpus meum*” i wstawszy od dysputy nie pożegnał się z Zwinglim mówiąc jedynie: „*Wy macie innego ducha!*” Wielu zwolenników Zwingliego działających także w Niemczech nazywanych było przez Lutra „*Schwermeri*” – „*Marzyciele*”. Na dwa lata przed swoją śmiercią Luter napisał nawet niewielką pracę pt.: „*Krótkie wyznanie wiary o świętym sakramencie przeciw marzycielom (koniec września 1544)*” Tu nawet zaryzykował Luter tezę, że nagła i tragiczna śmierć Zwingliego pod Kappel koło Zurychu, dnia 11 października 1531 r. spowodowana przez tzw. „stronnictwo papistów” (katolickie), była karą za nieuznawanie przez ks. U. Zwingliego, proboszcza w Zurychu, nauki o realnej obecności Chrystusa w Sakramencie Ołtarza. Mimo to Luter jednak ubolewał (dwie noce nie spał), że Zwingli odszedł w takim grzechu.

EKUMENIZM A EUCHARYSTIA

Jak daleko pod tym względem obecnie się zmieniło niech świadczy fakt różnorodnego poglądu na jedność Kościoła w aspekcie jedności Sakramentu Eucharystii nie przeszkadzającego w braterskiej i siostrzanej współpracy różnych Kościołów w powstałym w sierpniu 1948 r. w Amsterdamie ruchu ekumenicznym, do którego 40 lat temu dołączył, choć nie formalnie, także Kościół katolicki.

Obecnie pewne Kościoły (Rzymsko-Katolicki i Prawosławny, a także niektóre Kościoły luterzańskie o głębokim luterzańskim profilu wyznaniowym, jak: Synod Missouri, Synod Wisconsin w Ameryce, oraz Samodzielny Kościół Ewangelicko – Luterński (SELK) w Niemczech, czy też prawie wszystkie tzw. Kościoły ewangelikalne) uważają, że warunkiem interkomunii jest osiągnięta pełna jedność Kościoła, a inne Kościoły (ewangelicko-unijne, większość luterzańskich, anglikańskie, metodystyczne i starokatolickie) uważają, że do pełnej jedności można dojść poprzez interkomunię i intercelebrację.

Sprawa jest, więc otwarta, gdyż nadal nie osiągnięto jeszcze pełnej widzialnej jedności w Eucharystii rozumianej różnie przez różne Kościoły, choć większość europejskich Kościołów ewangelickich (luterzańskich, reformowanych i unijnych), Kościół Waldensów i Braci Czeskich (Czeskobraterski Kościół Ewangelicki) przed 35 laty w dniu 16 marca 1973 r. w Leunebergu w Szwajcarii podpisało deklarację tzw. Kościołów reformacyjnych (Konkordia reformatorischer Kirchen in Europa – Leuneberger Konkordia) umożliwiającą wspólną komunijną, czyli tzw. wspólną ambony i ołtarza, a więc wzajemne uznanie urzędu kościelnego, oraz interkomunię i intercelebrację. Dnia 1 października 1974 r. powstała tzw. Wspólnota Kościołów Ewangelickich zwana Leunberską Wspólnotą Kościołów, która w roku 2003 zmieniła nazwę na Wspólnota Kościołów Ewangelickich w Europie. Dnia 1 stycznia 1997 r. do tej wspólnoty przystąpiło 7 Kościołów Metodystycznych. Obecnie liczy ona 105 Kościołów Członkowskich, w tym kilka południowoamerykańskich (Konkordia dostępna jest w internecie na: www.leuneberg.net).

Jest to tzw. „jedność Kościołów w pojednanej różnorodności.”

Natomiast nordyckie (skandynawskie) i nadbałtyckie Kościoły luterzańskie, oraz Kościół Anglikański (Wspólnota Anglikańska) w Wielkiej Brytanii i Irlandii podpisały w XIV wiecznej fińskiej miejscowości Porvoo (po szwedzku: Borgå, 50 km. na wschód od Helsinek), szwedzkojęzycznej diecezji luterńskiej powstałej 1 grudnia 1923 r. (szósty biskup od r. 2006), dnia 29 czerwca 1995 r., gdy 5. Biskupem Diecezji Porvoo był Erik Vikström (1983-2006) „*Deklarację z Porvoo*” w sprawie wzajemnego uznania urzędu duchownego (wspólne święcenia biskupie, nieprzerwana sukcesja apostołska) i Komunii Świętej, a więc pełną wspólnotą kościelną.

LITERATURA:

1. Confession Augustana – III. 2004: Leben aus Gottes Sakramenten, Freude am Heiligen Abendmahl, Neuendettelsau 2004.
2. Das Abendmahl, EKD, Gütersloh 2003.
3. Marcin Luter: Krótkie wyznanie o świętym sakramencie przeciw marzycielom, przekład, wprowadzenie i komentarz Mateusz Osęka, Warszawa 2007.
4. Karol Karski [prof., dr hab.]: Symbolika – Zarys wiedzy o Kościołach w Wspólnotach Chrześcijańskich, CHAT Warszawa 1994.
5. Ks. dr Andrzej Wantuła: Porządek Kościelny Wacława Adama – Początki organizacji Kościoła Ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim, odbitka Ewangelickiego „Rocznika Teologicznego”, Warszawa 1937.
6. Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterńskiego, Wydawnictwo „Augustyna”, Bielsko – Biała 1999.